

PRZEGŁAD PRASY ZAGRANICZNEJ

CODZIENNY BIULETYN
WYDZIAŁU PRASOWEGO

MINISTERSTWA SPRAW ZAGRANICZNYCH

Rok VIII

Warszawa, czwartek 19 stycznia 1933 r.

Nr. 15

ADRES REDAKCJI: ul. Marsz. Focha 1. Telefon 545-90 wewn. Nr. 16

TREŚĆ: Sprawy polskie: Polska a Niemcy. Rewizjonizm niemiecki. — Polska a Czechosłowacja. — Sytuacja polityczna w Polsce. — Polska a Litwa. — Polska a Austria. — **Zagadnienia ogólne:** Sytuacja polityczna w Niemczech. Francja a Niemcy. — Konflikt chińsko-japoński. — Sytuacja polityczna w Rumunii. — Sytuacja polityczna na Węgrzech. — Sytuacja gospodarcza w Z. S. R. R. — Sytuacja polityczna na Łotwie. — Litwa na Niemcy. Dziesięciolecie przyłączenia Kłajpedy. — Sytuacja gospodarcza na Litwie. — Stany Zjednoczone A. P. — **Różne.**

SPRAWY POLSKIE

POLSKA A NIEMCY. REWIZJONIZM NIEMIECKI.

Prasa niemiecka z 17.1 podaje poszczególne drażliwe dla Niemców ustępy z odczytu min. Strasburgera na temat „Pomorze, Gdańsk i Gdynia”. Prasa nacjonalistyczna dochodzi do wniosku, że niedzielne wystąpienie b. komisarza generalnego R. P. w Gdańsku musiało wywołać w Niemczech niezwykle silne echo, jako widomy dowód, że Polacy sami zaczęli już wątpić w słuszność swego stanowiska w sprawie granic zachodnich, skoro min. Strasburger kwestje Pomorza poddaje dyskusji, o której Polacy za żadną cenę nie chcieli słyszeć. Obecnie Niemcy z tem większą energią muszą zabrać się do pracy.

Leipziger Neueste Nachrichten dopatrują się w przemówieniu min. Strasburgera widomej pomyłki, za którą niewątpliwie będzie odpowiadał przed rządem polskim.

Germania 18.1 pisze, że na czasie ukazała się praca zbiorowa p. t. „Deutschland und der Korridor”, w której poszczególni autorzy, jak A. Haushofer, Gustaw Aubin, w przystępnej formie omawiają sprawę „rozkawałkowania niemieckich granic wschodnich”. Dziennik podkreśla doniosłość poruszonych tutaj zagadnień, ponieważ „od sprawiedliwego rozwiązania polsko-niemieckich stosunków granicznych i państwowych zależy przyszły dobrobyt Niemiec a nawet pokój Europy”.

La Volonté 18.1 w koresp. z Genewy zamieszcza obsz. art., w którym nazywa „korytarz gdański” rafa, o którą rozbijają się wszystkie usiłowania, zmierzające do realizacji pokoju. Nie należy — pisze koresp. — wymagać od ludzi rzeczy niemożliwych, nie można mówić o porozumieniu i współpracy, wiedząc, że całe społeczeństwo niemieckie nie spocznie, „dopóki terytorjum Rzeszy będzie przecinać pręga fatalna dla pokoju”. Wszyscy wielcy prorocy z r. 1925 po-

mylili się. „Korytarz” stał się w r. 1933 podłożem nieporozumień, punktem niewralgicznym w chaosie europejskim. „Korytarz” powinien być oddany Rzeszy. Polska powinna być włączona z Węgrami, Rumunją, Jugosławją, Austrią i Czechosłowacją do gospodarczej i politycznej federacji naddunajskiej. To są — zdaniem koresp. — dwa pierwsze etapy usiłowań, jakie należy podjąć wspólnie, w celu ułatwienia życia ludów europejskich. Konfederacja ta przywróciła by równowagę wobec Rosji sowieckiej, położyłaby kres ustrojowi aljansów, „Anschlussowi” i t. d.

L'Action Française 18.1 w art. Bainville'a podkreśla, że Niemcy niebawem wystąpią z kwestją rewizji traktatów i pisze: Rząd niemiecki postąpi w następujący sposób; pozornie postawi wniosek o rewizję w drodze formalnej, który skieruje do Ligi Narodów, gdzie spotka się z przychylnym nastrojem, niemniej napotka tam również na opór. Jest rzeczą mało prawdopodobną jednak, ażeby mapa Europy uległa zmianie za powszechną zgodą w takiej mierze, aby mogła zadowolić tych, którzy utracili terytorja w 1918 r. Rewizja traktatu, uzyskana w ten sposób, byłaby jedynie zapoczątkowaniem akcji rewizyjnej. Linja, po jakiej pójdą wnioskodawcy jest zupełnie wyraźna: Węgry mają milczeć w kwestji Siedmiogrodu oraz okręgów słowackich, mogą natomiast wystąpić z pretensjami wobec Jugosławji tak, jak Niemcy, którzy milczą co do Alzacji i Czechosłowacji, mają natomiast wystąpić z żądaniem tylko wobec Polski. Chodzi przedewszystkiem o Jugosławję. Jest to tem więcej pewne, że Włochy przyłączą się do pretensji, zmierzającej do „wysadzenia w powietrze tego państwa”. Podczas swej misji w Rzymie Henry de Jouvenel będzie miał zaledwie tylko tyle czasu, by widzieć pierwsze wysiłki, czynione w tym kierunku dla „odbudowy Europy”, t. j. ażeby nadać jej wygląd, jaki miała w r. 1914.

POLSKA A CZECHOSŁOWACJA.

Ceské Slovo 18.I w koresp. z Warszawy podaje treść rezolucyj, uchwalonych na konferencji porozumienia prasowego polsko-czesko-słowackiego i zaznacza ze swej strony w nagłówku, że posłużą one do „serdecznej współpracy Polski i Czechosłowacji”. Dziennik ponadto zaznacza, że prasa polska bez różnicy kierunków poświęcała wiele uwagi pracom porozumienia prasowego polsko-czesko-słowackiego.

Berliner Tageblatt 18.I w koresp. z Warszawy p. t. „Przyjaźń Praga — Warszawa” pisze, że w obradach porozumienia polsko-czeskiego, które trwały kilka dni, brały udział przedstawiciele rządu polskiego i czechosłowackiego, co ma znaczenie demonstracyjne. Dziennik pisze z powodu uchwalonej rezolucji, że „nie wiadomo, o ile spełnią się wyrażone w niej pobożne życzenia”. Dotychczasowe stosunki gospodarcze między Polską a Czechosłowacją były tylko szeregiem przykrości i nieporozumień.

SYTUACJA POLITYCZNA W POLSCE.

Kölnische Ztg. 18.I w koresp. z Poznania pisze, że starosta w Kościanie ukarał grzywną pewnego rolnika niemieckiego za to, że z rodziną śpiewał pieśni niemieckie w czasie świąt Bożego Narodzenia. Dziennik podkreśla, że to musiała być szykana ze strony władz polskich. Podobnie miały postąpić władze policyjne w powiecie Szubińskim, gdzie w oba święta przybył urzędnik policji do lokalu Związku młodzieży ewangelickiej i czynił przesłuchania zebranych tam dzieci dla obchodu świąt.

Le Populaire 16.I w korespondencji z Warszawy wznawia insynuacje dotyczące się nominacji min.

ZAGADNIENIA OGÓLNE

SYTUACJA POLITYCZNA W NIEMCZECH. FRANCJA A NIEMCY.

Corriere della Sera 16.I w kor. z Berlina stwierdza z zadowoleniem, że w wyborach w Lippe odnieśli zwycięstwo narodowi socjaliści. Wobec oświadczeń Hitlera o walce wyborczej w Lippe, odrzucających współpracę a podkreślających dążenie jego do rządów, uważa autor za niemożliwe porozumienie z obozami prawicowymi, pomimo oczekiwanej rozmowy z Hugenbergiem. Zwycięstwo, jakie socjalizm narodowy odniósł w Lippe, dowodzi, że nietylko nie traci terenu, ale jeszcze zyskuje na wpływach w porównaniu z wyborami z 6 listopada. Znamienne są straty niemiecko - narodowych i komunistów. Natomiast socjaldemokracja nieco zyskała, bo ułatwiły jej to dotychczasowe rządy, trwające tam już 4 lata.

L'Echo de Paris 18.I w art. Pertinaxa pisze, że nikt się nie może dziwić temu, na co teraz pozwalają sobie Niemcy, gdy przejrzy wspomnienia G. Stresemanna, których 3-ci tom ma się wkrótce ukazać. Autor podkreśla, że przytoczone przez Stresemanna rozmowy z Briandem świadczą „o rażącej naiwności” tego ostatniego. Naprzykład uznał on za wystarczające wyjaśnienie Stresemanna, że organizacja „Stahlhelmu” służy tylko celowi „bawienia się w żołnierzy”, które naród niemiecki lubi, i że ma ona tylko znaczenie wewnętrznie - krajowe. Okazuje się dalej, że równie wymijającymi wyjaśnieniami zadawała się Briand, gdy Niemcy zabiegały o zniesienie kontroli

Becka i omawia „teror” panujący w Polsce. Poza-tem podaje komunikat komisji badań II Międzynarodówki dotyczące się polskich sądów doraźnych.

Lietuvos Aidas 17.I w depeszy z Warszawy, informującej o objęciu przez b. min. Zaleskiego stanowiska prezesa Rady nadzorczej w Banku Handlowym, podkreśla, że „Zaleski usuwa się całkowicie z życia politycznego i dyplomatycznego”.

POLSKA A LITWA.

Cała prasa litewska z 17.I zamieszcza w koresp. z Warszawy streszczenie artykułów prasy polskiej o mającej nastąpić kanonizacji królowej Jadwigi. Prasa litewska zwraca szczególną uwagę na artykuł „Głosu Narodu”, które to pismo wyraziło nadzieję, że królowa Jadwiga uczyni cud — pogodzenia Litwy z Polską. Korespondencję tę pisma litewskie podają p. n. „Polacy oczekują cudów od Jadwigi, żony Jagiełły i wierzą, że nowa święta oddziała z Krakowa przez Wilno na Kowno”.

POLSKA A AUSTRJA

Neue Freie Presse 18.I wyraża pogląd, że rokowania handlowe polsko-austrjackie, toczące się obecnie w Wiedniu, nie postąpiły naprzód, ponieważ panuje niepewność co do sposobu uregulowania sprawy austrjackiego monopolu węglowego. Koła poinformowane są zdania, że w obecnej fazie rokowań nie będzie prawdopodobnie zawarty traktat z Polską, której zależy bardzo na zabezpieczeniu wywozu swego węgla, ponieważ Austria nie może przyjąć na siebie żadnych zobowiązań przed decyzją w sprawie monopolu. Lekka poprawa nastąpiła, zdaje się, w ocenie propozycji polskiej w sprawie przyznania preferencji austrjackim towarom przemysłowym.

wojskowej, a nadesłane mu przez sztab główny materjały poniewierały się po kątach i wcale ich nie czytał. Tak to Briand bronił interesów ojczyzny.

KONFLIKT CHIŃSKO - JAPONSKI. JAPONJA A Z. S. R. R.

The Times 17.I w art. wst. omawia konflikt na Dalekim Wschodzie i pisze, że będzie prawdziwym triumfem dyplomacji Ligi Narodów, jeżeli uda się jej doprowadzić do uzgodnienia poglądów Japonji i Chiu co do przyszłości prowincji mandżurskich. Cele tych krajów wydają się być (tak zasadniczo) przeciwne, iż trudno jest wypracować formułę, któraby zadowolili obie strony. Liga Narodów obecnie, lub po zakończeniu walk powinna opracować takie rekomendacje, które mogą liczyć na to, iż wszystkie państwa, należące do Ligi, będą starały się uczynić je skutecznymi przy pomocy wszystkich środków dyplomatycznych, którymi rozporządzają. Ta rola jest mniej ambitna, niżby to chcieli widzieć niektórzy ze zwolenników Ligi Narodów, lecz ani ekonomiczna blokada ani finansowy bojkot w najmniejszym stopniu nie pomoże Mandżurji do uzyskania dobrej administracji. Pomoc, którą może udzielić Liga przy rozwiązywaniu konfliktu, musi posiadać doradczy chociaż autorytatywny charakter.

Daily Herald 16.I w koresp. z Genewy wypowiada się przeciwko polityce sir John Simona, w sprawie konfliktu na Dalekim Wschodzie; koresp. podkreśla, że polityka ta w rzeczywistości zmierza do nieposługiwania się zupełnie aparatem Ligi Narodów i do wyrzeczenia się wszelkiej próby potępienia, nie

mówiąc już o powstrzymaniu agresywnej akcji Japonji.

The Morning Post 16.I w art. wst. omawia list podpisany przez arcybiskupa Yorku, Gilberta Murray i innych w sprawie nieuznania Mandżurji i zaznacza, że „ci pacyfiści” zmierzają do wciągnięcia W. Brytanji w wojnę. „Pacyfiści ci” — zdaniem dziennika — nie zdają sobie zupełnie sprawy z tego, co pociągają za sobą ich propozycje. Ekonomiczna blokada może być tylko skuteczniejsza przy użyciu siły morskiej. W razie gdyby Japonja zlekceważyła Ligę Narodów, to spodziewane jest, że flota brytyjska zmusi Japonję do zajęcia innego stanowiska. Dziennik w związku z powyższem pisze, że trudno przypuszczać, by rząd brytyjski był na tyle nierozważny, by to uczynić; naród zaś brytyjski, który nie miał żadnego sporu z Japonją, nie zgodzi się nigdy na wrogie wystąpienie przeciwko przyjacielskiemu narodowi za namową pacyfistów.

Prasa sowiecka 17.I zamieszcza komunikat oficjalny ag. „Tassa” o wymianie not w sprawie paktu nieagresji japońsko-sowieckiego. Rząd japoński odpowiedział odmownie na propozycję Sowietów zawarcia tego rodzaju paktu, proponując wzajemnie utworzenie komitetu dla regulowania incydentów granicznych. W odpowiedzi rząd sowiecki wyraził powątpiewanie, czy odmowa podpisania paktu nieagresji przez jedną ze stron przyczyni się do stworzenia atmosfery korzystnej dla załatwienia sporów między obu krajami. Tem niemniej ZSRR. gotów jest rozważyć propozycję japońską.

Der Tag 18.I pisze, że sowiecka agencja teleg. ogłosiła komunikat urzędowy w sprawie odmowy Japonji zawarcia z Rosją paktu nieagresji. Dziennik podkreśla, że zdaniem kół sowieckich, stanowisko Japonji nie jest słuszne, iż pakt nieagresji można zawierać tylko wówczas, gdy między stronami niema spraw spornych. N. p. między Polską a Rosją istnieje „sporna granica i bardzo uzasadnione pretensje terytorjalne”, a oba państwa podpisały pakt nieagresji.

Dziennik ze swej strony podkreśla, że komunikat sowiecki jest zręcznym i cennym komentarzem do niedawno zawartych paktów nieagresji. Ponadto uniezony ton w stosunku do Japonji świadczy o wysokim stopniu naprężenia stosunków sowiecko - japońskich.

SYTUACJA POLITYCZNA W RUMUNJI

L'Ere Nouvelle 17.I zamieszcza art. Louis Bresse, w którym autor pisze, że kryzys gabinetowy rumuński został załatwiony w jedynie możliwy sposób, a mianowicie przez powrót do władzy Vaida Vojevoda, którego gabinet jest zupełnie podobny do poprzedniego. Gabinet ten został uformowany za zgodą partji narodowo - chłopskiej. Wobec tego należy przypuszczać, że nieporozumienie między Titulescu i Vojevoda'em z powodu ustosunkowania się tego ostatniego do kwestji paktu nieagresji z Sowietami zostało zapomniane. Autor sądzi, że sytuacja gabinetu będzie obecnie bardziej silna, ze względu na to, iż tekę spraw wewnętrznych objął Mironescu, bardzo ceniony we Francji; odnosi się wrażenie, że gabinet obecny będzie rządem „ratowania kraju”. W tym duchu utrzymane było przemówienie, wygłoszone do obecnego rządu przez króla Karola. Autor kończy uwagą, że gabinet tak zrekonstruowany będzie prawdopodobnie posiadał znaczną większość w parlamencie, chociaż będzie on miał trudną pracę ze względu na ostry kryzys ekonomiczny, jaki przechodzi Rumunja.

Prasa sowiecka z 18.I uważa nowy gabinet Vaida Vojevoda z udziałem Titulescu raczej za kapitulację pierwszego wobec linii polityki zagranicznej, reprezentowanej przez Titulescu.

Izwiestja omawiają w depeszy „Tassa” z Wiednia sytuację polityczną w Rumunji. Utworzenie rządu Vajda Vojevoda uważa korespondent za dowód kapitulacji Rumunji przed politycznymi żądaniami Francji. Vajda Vojevoda reprezentuje odłam partji narodowo-chłopskiej, uzależniony od kapitału zagranicznego. Sposób, w jaki rozwiązany został kryzys rządowy, wywołał żywe niezadowolenie wśród starorumuńskiego odłamu partji, któremu przewodniczy b. minister spraw wewnętrznych Michalake. Objęcie władzy przez Vajda Vojevoda przyspieszy tylko proces rozkładu w łonie partji rządzącej.

Krasnaja Zwiezda podkreśla, że polityka Titulescu nie bacząc na poparcie skrajnej prawicy francuskiej, doprowadza Rumunję do coraz większej izolacji politycznej i do coraz większego uzależnienia od kapitałów zagranicznych. Wewnętrzna sytuacja Rumunji dziennik charakteryzuje jako kompletny chaos, ruinę gospodarczą i rosnące wrzenie rewolucyjne. W końcu dziennik oskarża Rumunję „o gorączkowe przygotowywanie się do wojny przeciwko Sowietom”.

SYTUACJA POLITYCZNA NA WĘGRZECH

Prager Presse 17.I cytuje opinie budapeszteńskiego czasopisma „Századunk”, z których wynika, że w społeczeństwie węgierskiem panuje oburzenie na Rothermere'a z powodu jego intryg i zabiegów w sprawie uzyskania dla siebie korony węgierskiej. Prasa węgierska uważa takie projekty za obrażające narodowe uczucia Węgrów. „Századunk” pisze: „Wogóle ani przeciętny Węgier, ani odpowiadająca mu poziomem publicystyka nie mogli zorientować się, gdzie kończy się idealizm a zaczynają się kramarskie interesy i to tembardziej, że dobrotliwy Radomér (imię Rothermere'a jako króla węgierskiego) istotnie ze wszystkich stron jest otoczony jednostkami przekupnemi, które za pieniądze lub za dobre słowo chciałyby go wybrać nietylko na króla, lecz także na świętego patrona prasy, na przewodniczącego dobroczynności”.

Corriere della Sera 16.I donosi z Wiednia, że premier węgierski Gömbös, oświadczył w ostatniej swej mowie, że rząd węgierski uważa za konieczne przeprowadzenie rewizji układów pokojowych w sposób pokojowy i czeka na odpowiednią ku temu chwilę. Bez rewizji uważa Gömbös trwały pokój za niemożliwy.

SYTUACJA GOSPODARCZA W Z. S. R. R.

Prawda 17.I stwierdza w związku ze zbliżającym się z zakończeniem okresu „chlebza gotówek”, że dostawy zbożowe na Ukrainie uległy w styczniu r. b. nagłemu obniżeniu. Mianowicie w ciągu pierwszej dekady stycznia dostawy te wyniosły połowę dostaw z ostatniej dekady grudnia. Świadczy to, zdaniem dziennika, o złem kierownictwie „kołchozów”, do których przeniknęły elementy „kułackie”, aby rozsadzić je od wewnątrz.

Izwiestja 17.I ogłaszają sprawozdanie komisarza finansów ZSRR. o budżecie na r. 1933. Budżet ten wynosi 1038 milj. rubli i jest wyższy od budżetu r. ub. o 13 proc. Wzrost budżetu komisarz tłumaczył zwiększeniem wydatków na cele kulturalne i społecz-

ne. W d. c. sprawozdanie podkreśla konieczność wzmoczenia walki o obniżenie kosztów administracyjnych i inwestycyjnych w przedsiębiorstwach, jak również o zaprowadzenie surowej dyscypliny finansowej. W tym celu ma być utworzona specjalna inspekcja finansowo-budżetowa, powołana do kontrolowania wydatków państwowych.

SYTUACJA POLITYCZNA NA ŁOTWIE.

Der Tag 15.I w art. „Lettland raubt deutsches Kulturgut“ pisze, że Łotysze dopuszczają się „niesłychanych napadów na własność niemiecką“, i nie pozostawiają w spokoju nawet cmentarzy, jak świadczy dekret rządowy z dn. 29 wrześniaeszł. roku. Dziennik przytacza protesty zarządów gmin niemieckich na Łotwie przeciw akcji łotewskiej.

LITWA A NIEMCY.

DZIESIĘCIOLECIE PRZYŁĄCZENIA KŁAJPEDY.

Lietuvos Aidas 17.I zamieszcza na czele N-ru treść wygłoszonego w radjo kowieńskim — w związku z dziesiątą rocznicą przyłączenia kraju kłajpedzkiego do Litwy — przemówienia premiera Tubelisa (por. „Przeł. Prasy Zagr.“ Nr. 12 i 14). Premier litewski podkreślił, iż, gdyby przed dziesięciu laty nie został dokonany przez Litwę przewrót w kraju kłajpedzkim, to kraj ten najprawdopodobniej zostałby ogłoszony wolnym państwem, w którym Polska miałaby co najmniej tyle praw co i Litwa. Tubelis mówił m. inn.: „Polska, która w drodze przemocy zagarnęła nasze Wilno, po umocnieniu się w Kłajpedzie, ścisnęła nasz kraj swemi kleszczami i to, czego nie osiągnęła przez projekty Hymans'a, mogłaby a przynajmniej miała nadzieję osiągnąć teraz przez wolne państwo kłajpedzkie“. Następnie Tubelis zaznacza, że Litwini przejrzyli te „złotne dla Litwy“ zamiary Polski i w celu niedopuszczenia do ich urzeczywistnienia zajęli Kłajpedę. W dalszej części swego przemówienia Tubelis usiłuje dowieść praw Litwy do obszaru kłajpedzkiego, podnosi zasługi, położone przez rząd narodowców dookoła rozbudowy gospodarczej tego obszaru, wreszcie tłumaczy, że rozwój Kłajpedy jest uzależniony od ścisłej jej współpracy z państwem litewskim, którego stanowi niepodzielną część. W końcu Tubelis zwraca uwagę, że Kłajpeda jest dla Litwy najbardziej cennym obszarem, bez którego jej istnienie byłoby nie do pomyślenia; nadto posiadanie przez Litwę Kłajpedy jest — zdaniem Tubelisa — ważne również ze względu na zatarg wileński; nie posiadając bowiem Kłajpedy Litwa nie mogłaby mieć żadnej nadziei na odzyskanie Wilna.

Memeler Dampfboot 15.I podkreśla, że całkowite poszanowanie przez Litwę demokratycznych praw kraju kłajpedzkiego jest niezbędną przesłanką udziału kłajpedzian w życiu państwowym. W d. c. dziennik domaga się od rządu litewskiego, by kraj kłajpedzki był traktowany nie jako obiekt władzy, lecz jako podmiot swych praw.

Tilsiter Ztg. 17.I informuje p. n. „Memelland-deutsches Land“, że na odbytym dn. 15 b. m. wiecu „Heimattreuen Ost und Westpreussenbundu“ nadradca Hoffmann miał podkreślić, że obszar kłajpedzki nigdy do Litwy nie należał i że ludność kłajpedzka przez wszystkie czasy była i czuła się niemiecką. „Niemcy — mówił m. inn. Hoffmann — chcą żyć z Litwą w

zgodzie, lecz Litwa musi im zwrócić obszar kłajpedzki“. Obecny stosunek Litwy z Niemcami porównał mówca do zabawy myszy ze skrępowanym lwem; przyjdzie jednak — jego zdaniem — chwila, że Litwa będzie żałować swego dzisiejszego postępowania.

Königsb. Allg. Ztg. 17.I w art. wst. podkreśla, że w całych Niemczech ze „wspaniałą jednomyślnością“ upamiętniono dziesięciolecie zajęcia obszaru kłajpedzkiego przez Litwinów i skonstatowano tak silne przywiązanie Niemców kłajpedzkich do Rzeszy, że „świat nie może nie zwrócić na to uwagi“, a nadto dodano Niemcom kłajpedzkim w ten sposób wielkiej otuchy. Dziennik twierdzi dalej, że uroczystości kłajpedzkie na Litwie minęły bardzo błado, przy nieznacznym udziale społeczeństwa litewskiego. W końcu dziennik występuje przeciwko oświadczeniu premiera Tubelisa, według którego obszar kłajpedzki od najdawniejszych czasów był zamieszkiwany przez Litwinów i należy do Litwy pruskiej.

SYTUACJA GOSPODARCZA NA LITWIE.

Lietuvos Žinios 17.I w art. wst. wyraża pogląd, że zmierzanie rządu do skupienia w swem ręku litewskiego handlu zagranicznego odbija się niekorzystnie na eksporcie litewskim, przeto też rząd litewski winien — zdaniem dziennika — odstąpić od tego zgubnego dla państwa litewskiego kierunku polityki handlowej.

Rytas 17.I w obsz. art. wst. występuje pod adresem rządu z żądaniem zmniejszenia długów, zaciągniętych przez rolników litewskich w latach nieurodzaju w postaci zboża, którego ceny wówczas były znacznie wyższe od obecnych. Dziennik określa sytuację rolników litewskich, jako katastrofalną.

STANY ZJEDNOCZONE A. P.

Ceské Slovo 18.I zamieszcza artykuł płk. F. M. House'a p. t. „Czy Ameryka dojrzywa do rewolucji?“, drukowany w tygodniku „Liberty“; autor zastanawia się nad koniecznością dalekoidących reform, gdyż obecny rozwój życia amerykańskiego może doprowadzić do zniszczenia osiągniętej cywilizacji.

RÓŻNE.

L'Echo de Paris 17.I w korespondencji z Strasburga podaje sprawozdanie z uroczystości wręczenia przez konsula Lechowskiego przełożonej zakonu Serca Jezusowego, matce Augustynie Chmielewskiej, srebrnego krzyża zasługi. Dziennik podkreśla, iż ceremonia ta przybrała cechy manifestacji przyjaźni polsko-francuskiej, co nie omieszkali zaznaczyć w swych przemówieniach obeni przedstawiciele francuskich władz świeckich i duchownych.

The Manchester Guardian 14.I w koresp. z Genewy omawia sytuację ekonomiczną w Szwajcarii, spowodowaną przez katastrofalną obniżkę obrotów handlu zagranicznego Szwajcarii. Koresp. pisze, że jeden z obserwatorów - rzeczoznawców wyraził opinię, że — o ile polityka rządu szwajcarskiego nie ulegnie zmianie — nie da się wówczas uniknąć katastrofy finansowej. Depresją handlową — zdaniem koresp. — należy tłumaczyć wysunięcie przez przemysłowców szwajcarskich żądania zerwania dyplomatycznych i handlowych stosunków z Rosją sowiecką.

Wielki jest nasz obowiązek...
Kochać i szanować...
Wielki jest nasz obowiązek...
Kochać i szanować...
Wielki jest nasz obowiązek...
Kochać i szanować...

WIELKI OBOWIĄZEK NAJLEPIEJ

Wielki jest nasz obowiązek...
Kochać i szanować...
Wielki jest nasz obowiązek...
Kochać i szanować...

Wielki jest nasz obowiązek...
Kochać i szanować...
Wielki jest nasz obowiązek...
Kochać i szanować...

WIELKI OBOWIĄZEK NAJLEPIEJ

Wielki jest nasz obowiązek...
Kochać i szanować...
Wielki jest nasz obowiązek...
Kochać i szanować...

WIELKI

Wielki jest nasz obowiązek...
Kochać i szanować...
Wielki jest nasz obowiązek...
Kochać i szanować...

Wielki jest nasz obowiązek...
Kochać i szanować...
Wielki jest nasz obowiązek...
Kochać i szanować...

Wielki jest nasz obowiązek...
Kochać i szanować...
Wielki jest nasz obowiązek...
Kochać i szanować...

WIELKI OBOWIĄZEK NAJLEPIEJ

Wielki jest nasz obowiązek...
Kochać i szanować...
Wielki jest nasz obowiązek...
Kochać i szanować...

Wielki jest nasz obowiązek...
Kochać i szanować...
Wielki jest nasz obowiązek...
Kochać i szanować...

Wielki jest nasz obowiązek...
Kochać i szanować...
Wielki jest nasz obowiązek...
Kochać i szanować...

Wielki jest nasz obowiązek...
Kochać i szanować...
Wielki jest nasz obowiązek...
Kochać i szanować...

Wielki jest nasz obowiązek...
Kochać i szanować...
Wielki jest nasz obowiązek...
Kochać i szanować...

Wielki jest nasz obowiązek...
Kochać i szanować...
Wielki jest nasz obowiązek...
Kochać i szanować...